

Praktyczna *Bibl. J. K. Uniwersyteckiego* **DZIENNIK** **LU D O W Y**

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

NAKŁ.: LUD. SPOŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: **ARTUR W. HAUSNEB.**

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie 11,800 Mk.
z dostawą do domu 12,500 Mk., na
prowinieji 12,500 Mk., za granicą
16,000 Mk.

Cena pojedynczego egzemplarza
na całym obszarze Polski.

500 Mk.

Redakcja i Administracja
Lwów, Sykietuska 1. -21.
Tel. Nr. 24.

1. maja — Święto Proletariatu!

1. Maja a Międzynarodówka.

Nowy etap. — Przed kongresem Hamburskim.

Doroczne proletariackie święto majowe obchodzimy w tym roku w chwili szczególnie radosnej — oto w trzy tygodnie po 1 Maja zbiera się w Hamburgu powszechny międzynarodowy zjazd socjalistyczny. Pierwszy zjazd powszechny po wybuchu wojny. Nadchodzi kres, zgubnemu rozdrobnieniu sił proletariackich. Jakże radosna to chwila dla każdego, kto rozumie, ile realnych politycznych, a zwłaszcza moralnych wartości tkwi w wielkiej idei braterstwa proletariackiego, budującego nowy świat, **NOWE SPOŁECZENSTWO!**

Nie brakło wszakże już wątpliwości wśród nas, zwłaszcza wśród tych, którzy nie znają historii Międzynarodówki, historii jej ciężkich bojów, jej porażek i zwycięstw.

Przypomnijmy główne etapy tych pouczających dziejów — wszak są zarazem dziejami krótkimi nowoczesnego socjalizmu.

Przed 75 laty ukazał się „Manifest Komunistyczny” Marxa i Engelsa — ten sławny i genialny dokument narodzin nowoczesnego socjalizmu. Proletariat znalazł tam nie ekliwne, filantropijne frazesy utopistów, lecz hasło walki klasowej o sprawiedliwość społeczną. Głęboką wiarą w wielkie dziejowe posłannictwo klasy robotniczej był natchniony ten wielki Manifest, który stwierdzał, iż „rządy proletariackie jeszcze bardziej przyspieszą zanik antagonizmów między narodami” i rzucił hasło: „**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**”

75 lat liczy więc tylko socjalizm nowoczesny. Jakże kolosalne zdobycze osiągnął przez ten czas. A pamiętajmy o jednym, że historia pierwszych organizacyjnych prób jest właściwie jeszcze krótsza.

Dnia 28 września 1864 r. w Londynie na wiecu w Martinhall założono **PIERWSZĄ MIĘDZYNARODÓWKĘ**. Była to dopiero próba organizacyjnego i teoretycznego ujednolicienia poglądów socjalistycznych. Ilekroć to bowiem rozbieżnych prądów zwalczało się nawzajem. „Blankiści” proponowali taktykę spiskową; „Prudoniści” proponowali „mutualizm”, czyli organizację wymiany, kredytu, banku — bez udziału państwa; „Marxiści” (kollektywiści) proponowali upaństwowienie środków produkcji; „Bakuniści” obstawali przy organizacji buntów... Wielką zasługą i misją dziejową I. Międzynarodówki było **UJEDNOSTAJNIENIE ZASAD** nowoczesnego socjalizmu. Tę rolę szczerzyńnie spełniła. Bakuninizm jednak rozszalał się. Uderza tu diwina analogja do Leninizmu i losów późniejszej II. Międzynarodówki. Wszak Bakuninizm także się podawał za najbardziej „rewolucyjny” odłam (odrzućcie teoretyczne państwowości, zasady federacyjne, hasło rewolucji socjalnej bez względu na dojrzałość ustroju społecznego — wszystko à la Lenin), zaś w rzeczywistości był odbiciem najbardziej zacofanych rosyjskich stosunków. W roku 1872 kongres haski stał się widowiskiem ostrej walki Marxistów z Bakunistami; w rezultacie Centralny Ko-

mitet przeniesiono do Nowego Jorku. Pierwsza Międzynarodówka zaczęła umierać. Wr. 1873 Bakuniści już obradowali osobno w Genewie — tak, jak obecnie obraduje osobno bolszewicki komintern (t. z. III. Międzynarodówka). Ostatni kongres (Genewa 1877) stwierdził koniec I. Międzynarodówki.

Jakże cieszyła się wówczas reakcja europejska — znikła zmora Internacjonau! Nie znała jednak, nie rozumiała dróg i konieczności dziejowych. Ruch socjalistyczny, ustaliwszy w I-szej Międzynarodówce swe zasady, przechodził w nową fazę rozwojową i przybrał formę szybko rosnących partii robotniczych w poszczególnych państwach. I w roku 1889 w Paryżu, z okazji stulecia Francuskiej Rewolucji odbył się I. Kongres odrodzonej Międzynarodówki z udziałem 391 delegatów. Ta **DRUGA MIĘDZYNARODÓWKA** już nie była grupą teoretyków, lub komitetem spiskowców, lecz sojuszem szybko rozwijających się i dojrzewających partii, za którymi stały setki tysięcy, i nawet miliony zorganizowanego proletariatu. Już nie tylko Idea, lecz także i Siła zaczęła się przeciwstawiać ustrojowi kapitalistycznemu. Na kongresach rozprawiano mniej o zasadach socjalizmu, niż o realnych zagadnieniach taktycznych, jak udział w rządzie (Amsterdam), polityka kolonialna i walka z militarystem (Sztuttgart 1907) i t. p. Siła ta jednak i jej spoistość były zbyt słabe, aby przeciwstawić się strasznej burzy wojennej 1914 roku. Zwłaszcza, że jednocześnie wymierzony został bolesny cios ze strony odrodzonego bakuninizmu w drugim wydaniu (Leninizmu). Leninizm, który niebawem zresztą stał się wyrazem państwowej, nacjonalnej polityki państwa sowieckiego, nie tylko rozłupał organizację II. Międzynarodówki, jako całości, lecz poprostu zdruzgotał (na pewien czas) ruch w szeregu krajów, n. p. we Włoszech, gdzie zatryumfował faszyzm, lub we Francji, gdzie utworzyły się aż trzy partie komunistyczne. Żadna najgłośniejsza prowokacja kapitalistyczna nie zdołałaby osiągnąć tak „wspaniałego rezultatu”...

Na szczęście losy socjalizmu tkwią w głębokich dziejowych przesłankach, a nie w pomyślach fantazjów najbardziej zacofanego kraju. Po zjeździe ostatnim przedwojennym międzynarodowym w Bazylei (1914) ustaje na pewien czas socjalistyczna międzynarod. akcja. Ale już w r. 1920 zbiera się w Genewie na swój kongres II. Międzynarodówka (z udziałem reprezentantów PPS). Bardziej „lewe” żywioły jednak występują i tworzą niebawem na kongresie w Wiedniu osobną Międzynarodówkę „Wspólnotę Pracy” (t. zw. IV. Międzynarodówkę), pragnącą znaleźć rację swego odrębnego bytu w takich hasłach, jak wspólny front z komunistami, częściowe uznanie taktyki Rad Robotniczych i t. p. Niebawem pokazało się, że idee te były złudne. Uderza tu to szybko dalszy rozwój rosyjskiego sowietyzmu, oraz układ stosunków europejskich. Jednakowoż „Wiedeńska Wspólnota” odegrała pewną dodatnią rolę, chroniąc przed wpadnięciem w komunizm bar-

dziej lewe żywioły socjalizmu.

Z czasem rzeczywistość polityczna Europy coraz bardziej natężała zaczęła się domagać zjednoczenia sił socjalistycznych. Wzrost reakcji międzynarodowej i niebezpieczeństwo wojny z jednej strony, intrygi bankrutującego bolszewizmu i jego zbrodnia rozłamowa robota z drugiej — wymagały szybkiego odrodzenia Międzynarodówki socjalistycznej. Partja nasza tożsawna zajęła jedynie słuszną pozycję, odrzucając kategorycznie „jeden front z bolszewikami” ale zadając połączenia (II. i t. zw. IV. Międzynarodówek. Robotniczy pokojowy kongres w Hadze (grudzień 1922 r.) zwołany przez związki zawodowe przełamał opór wieńców. W Hadze, właśnie na konferencji II. i IV. Międzynarodówek postanowiono zwołać socjalistyczny kongres powszechny. Konferencja obu tych Międzynarodówek w Kolonii i Bregencji ustaliła szczegóły Hamburskiego Kongresu. Do Hamburga przybędą prawie wszystkie partie socjalistyczne całego świata — także i te, które nie należały ostatnio do żadnej Międzynarodówki. Depesze doniosły, iż nawet t. szwajcarscy, co do których były wątpliwości, postanowili przyjechać. Fronduje tylko: grupka Ledeboura lub (fikcyjna) „Lewego Esera” Szreidera. Ale i ta, jak się zdaje, przyjadą...

Nie będzie więc tegoroczne hasło majowe — solidarność proletariatu — pustym dźwiękiem wobec żalosnej rzeczywistości. O nie. Za kilka tygodni podamy sobie w Hamburgu przez kordony i ocean ponownie dłonie na znak wspólnoty walki o wspólny ideał proletariatu.

I znów (jak przed powstaniem II. Międzynarodówki w roku 1889) stwierdzamy, że ten czas paury i rozbitcia — siła zorganizowanego proletariatu (mimo wszystko) wzrosła ogromnie. Lata powojenne były latami niezmiernie szybkiej samorganizacji klasy robotniczej. 30 milionów zorganizowanych przy amsterdamskiej Międzynarodówce Zawod. są tego wymownym dowodem.

Tak samo w dziedzinie politycznej i socjalnej uczyniliśmy wiele kroków naprzód — wystarczy wymienić obalenie tronów imperialistycznych, gruntowną demokratyzację wielu krajów, przeprowadzenia takich ustaw, jak ustawy o 8-godz. dniu pracy lub komitetach fabrycznych.

60 lat liczy sobie Międzynarodówka. Tylko! Jakże kolosalna różnica między rokiem 1864 a 1923! Albo nawet 1889 a 1923!

Tak, daleko uszliśmy w tym krótkim czasie naprzód. Inne są hasła, inne niezmiernie trudne zadania przebudowy społecznej stają przed nami; i odpowiedzialność jest także inna dzisiaj, gdy dziesiątki milionów idą za nami, gdy stajemy się potężnym współczynnikiem politycznym. **NOWY ETAP** walk socjalistycznych przed nami. Hamburski kongres nie tylko sformułuje stanowisko świata socjalistycznego wobec piekących zagadnień międzynarodowych, ale stanie się także rzeźwiącym źródłem entuzjazmu socjalistycznego.

Radosnie powita nasza partja na obchodach majowych ten nowy etap, — nowych prac w odrodzonej Międzynarodówce!

[Kazimierz Czaplański.]

Teatr lit. art. **BAGATELA** Rejtana 3.

O wtorku 1-go maja nowy program:

Część I. „Awello“ żart sceniczny.

Część II. solowa: Bronowski, Mirski, Mirbau, Wauterry Duo, Jenny i Willy Sardon.

Część III. „Czwarta rewizja“ Sketch 1 akcie An-ki.

Początek o godzinie 8.30.

Zagraniczna polityka Rosji Sowieckiej.

Wszystkim pamiętny jest entuzjazm, z jakim socjalistyczny proletariąt świata całego powitał zwycięską rewolucję rosyjską 1917 roku. Carat runął! Runęła „ostatnia ostoja kapitalizmu“! (W. Liebknecht słowa). Upadła najpotężniejsza warownia świata starego! Europa, która przed wojną światową i w pierwszych latach wojny stawała się coraz do bardziej „kozacką“, stała się nagle — aż do najdalszych swych granic na Wschodzie — „republikańską“! O pięćdziesiąt lat tylko pomylił się w swej przepowiedni genialny spadkobierca Wielkiej Rewolucji Francuskiej, Napoleon Wielki, kiedy ponury cień hegemonii carów w polityce międzynarodowej padał już na Europę.

A z jakim entuzjazmem powitały upadek caratu narody przez carat ujarzmione, którym po raz pierwszy po całych wiekach letargu dziejowego, zabłysły promienie życia nowego, świt niepodległego bytu politycznego! I z entuzjazmem powitał obóz socjalistyczny świata całego uroczystą deklarację listopadową 1917 roku „Rządu komisarzy ludowych“, gdzie proklamowano „prawo o samostanowieniu narodów, zamieszkujących Rosję, uznające bez żadnych ograniczeń wszystkie jak najdalej idące dążenia narodów, aż do oddzielenia się państwowego, o ile zażąda tego większość narodu“! To była Rosja sowiecka w pierwszych dniach zwycięstwa rewolucji, w początkach tryumfu dzisiejszych wielkorządców Rosji!

„Marzyłem cudnie, srodze mnie zbudzono...“ Bolszewizm przeżył od listopadowych dni 1917 roku, całą ewolucję, w której nikły, jeden za drugim, postulaty socjalizmu nowoczesnego. Znikło wszechwładztwo ludu, demokracja, konstytuanta — jej miejsce zajęła oligarchia komunistycznej partii, samowładztwo „komisarzy ludowych“. Swobody obywatelskie, wolność słowa, druku, zgromadzeń i stowarzyszeń — ustąpiły miejsca despotyzmowi, który rządzącej tylko oligarchii zapewnia swobodną działalność. Militarystyka pracy, zakaz strajków, karanych jako dezercja, straszliwe rządy czerezwyczajki, system szpiegostwa, prowokacji policyjnej i terrorku, przypominający najohydniejsze czasy carskiego despotyzmu — jednym słowem „dyktatura nad proletariatem“ zamiast „dyktatury proletariatu“, zamiast rządów klasy robotniczej, rządów „olbrzymiej większości społeczeństwa“, które w interesie „olbrzymiej większości społeczeństwa“ przeprowadzić mają nowoczesną rewolucję (Manifest Komunistyczny). A w dziedzinie gospodarki społecznej — dawno już znikły wszelkie zapowiedzi, dekretami uchwalane, o socjalizacji i nacjonalizacji produkcji na roli, w przemyśle i w handlu. N. E. P. („Nowa ekonomiczna polityka“) — kapitalizm, na wolnym handlu oparty, zatryumfował wszechwładnie w Rosji sowieckiej.

„Marzyłem cudnie, srodze mnie zbudzono...“ Rozwiał się złudzenie socjalistycznego proletariatu, wywołane zwycięską rewolucją rosyjską. Ale w ciężkiej swej walce wyzwoleniczej proletariąt socjalistyczny idzie ku jasnej przyszłości poprzez cały szereg walk ze złudzeniami; musi przeżyć cierniową drogę doświadczeń i „rozczarowań“, musi pozbyć się wielu przesądów (klasowa świadomość wzrasta równoległe z pokonywaniem klasowych przesądów), musi w długoletniej walce i pracy przetrwać nie tylko społeczno-polityczne stosunki ale i samego siebie, zanim dokonać będzie mógł wielkiego swego zadania dziejowego — przekształcenia dzisiejszego ustroju kapitalistycznego na socjalistyczny ustrój.

Złudzeniem zaś było, że Rosja rewolucją rozpoczyna nową erę socjalistyczną, że z Rosji,

„ze Wschodu światło“ błysnie nowego dnia dziejowego. W rzeczywistości, Rosja wchodziła dopiero w tę historyczną fazę, którą już przeszły kraje zachodniej, a po części środkowej Europy — wchodziła dopiero i wchodzi w erę nowoczesnego kapitalizmu. Kraja, gdzie ludność w olbrzymiej większości pracuje na roli, gdzie przeważa drobna produkcja, na własności prywatnej oparta, gdzie nieliczne są tylko oazy wielkiego przemysłu, nieliczne śródmiejska nowoczesnej kapitalistycznej produkcji fabrycznej — nie mogła stać się ogniskiem i ostoją nowoczesnej proletariackiej rewolucji socjalistycznej. Bankructwo bolszewizmu jest zwycięstwem historiozofii Marksa.

I takich samych złudzeń musiał proletariąt socjalistyczny pozbyć się co do międzynarodowej, zagranicznej polityki Rosji sowieckiej. Jakież gorzkie uśmiech rozczarowania musi wywołać wspomnienie o tem, jak to na zjeździe robotniczych i żołnierskich w czerwcu 1917 r. zaaprobowano centralistyczne stanowisko rządu w sprawach narodowościowych, jak kierownicy Zjazdu — między innymi Ceretelli i Czeheidze — uważali, że tylko ogólnorosyjska konstytuanta może orzec stanowczo i ostatecznie o losach narodów w skład dawnego państwa carów wchodzących, a natomiast przedstawicielka bolszewików Kołłontaj dowodziła, że federacji narodów narzucać nie wolno, że trzeba dać najpierw zupełną wolność poszczególnym ludom. To było niegdyś, w dniach „górnej i chmurnej“ młodości rewolucyjnej bolszewizmu! A dziś? Dziś Ceretelli i Czeheidze, wygnani ze swej ojczyzny przez najazd moskiewskich zaborców, tułać się muszą na obczyźnie i walczyć o wyzolenie i niepodległość Gruzji, a wymowna niegdyś rzeczniczka niepodległości narodów ujarzmionych milczy na gwałty popełniane przez Rosję sowiecką na Gruzji, na Ukrainie i innych krajach, które nie zdołały odeprzeć zwycięsko najazdu „czerwonej“ armii moskiewskiej!...

„Samookreślenie narodów, aż do zupełnego oddzielenia się od Rosji“, — hasło niegdyś przez Rosję sowiecką głoszone znikło. Inne hasło rzucił infant terrore bolszewików rosyjskich, Bucharin, który — nieraz może niebacznie, niepotrzebnie — w teorii wypowiadał to, co w praktyce robi Rosja sowiecka.

Oto co pisze Bucharin już w 1920 roku:

„Gdyby w jakimkolwiek zakątku Rosji utworzyły się dwa zebrania — Konstytuanta danej narodowości i Zjazd Rad — (i gdyby Konstytuanta opowiedziała się za niepodległością i oddzieleniem się od Rosji a Zjazd proletariatu przeciw ni podległości, — to mybyśmy podtrzymali decyzję proletariatu przeciw uchwałom Konstytuanty wszelkimi środkami, aż do orężnej przemocy włącznie!“ „Wpłot do oręża!“ zamiast „Wpłot do oddzielenia!“

A co to jest ta „decyzja proletariatu“? To decyzja komunistycznej partii, to decyzja jej centralnego komitetu, to oligarchia, narzucająca szerokim rzeszom pracującym despotycznie (swe rozkazy, — to oligarchia, która nie waha się najazdem „czerwonych“ armii, z generałami carskimi, jak Brusilow i wachmistrzami carskimi jak Budionnyj, na czele — nieść „wolność“ sąsiadnym krajom i ludom!...

O tych „wolnościowych“ pochodach, które „na ostrzu bagnietów“ niosą wyzwolenie sąsiadnym ludom, klasyczne świadectwa złożyli w otwartym liście ukraiński poeta Wynnyczenko, zwolennik komunizmu i w tajnym memorjał do Moskwy gruziński komunista Macharadze, stojący nominalnie na czele sowieckiej republiki gruzińskiej. Wynnyczenko wybrał się w 1920 roku z zagranicy do Rosji sowieckiej, gotów za

wszelką cenę oddać się pracy w carstwie sowieckim, ale po kilkumiesięcznej pielgrzymce przekonał się w Moskwie i w Charkowie, że ani w Rosji ani na Ukrainie nie ma żadnej dyktatury proletariatu, że jest dyktatura oligarchii nad proletariatem, a na Ukrainie nie ma żadnej „Ukrainy“ sowieckiej, że panuje tam wszechwładnie centralizm moskiewski. To samo co do Gruzji stwierdza Macharadze w tajnym raporcie do Centrali Kom. Partii w Moskwie, który — wbrew oczywistym lgarstwom dyplomatów z Kremlu, stwierdza, że „wtargnięcie armii czerwonej do Gruzji i proklamowanie rządów sowieckich miało wybitny charakter akcji zaborczej, z zewnątrz zapoczątkowanej, gdyż wówczas w kraju samym nikt o żadnej rewolucji nie myślał“, i że „przy proklamowaniu rządów sowieckich w Gruzji, nie było ani partii ani ludzi partyjnych, którzyby rząd sowiecki zorganizowali i że zajęły się tem przeważnie żywioły podejrzanego, a niekiedy wprost zbrodniczego“.

Wszystkie też wojny, prowadzone przez „czerwoną“ armię moskiewską przeciw Estonii i Łotwie, Ukrainie Gruzji i Polsce, były — pomimo pseudo-rewolucyjnych frazesów — zaborczymi wojnami, których wzorami były zaborcze wojny dawnej Rosji carskiej, tak jak sowiecka dyplomacja moskiewska idzie śladami dawnej dyplomacji carskiej.

Bucharin tylko nieopatrznie wygadał się z tem, czym jest w rzeczywistości dzisiejsza zagraniczna polityka Rosji sowieckiej, kiedy na IV. Kongresie Moskiewskiej Międzynarodówki proklamował prawo zawierania przez Rosję sowiecką sojuszy wojennych z mocarstwami burżuazyjnymi i prawo „czerwonej interwencji“, t. zn. prawo wszczynania wojen zaczepnych w sojuszu z któremś z burżuazyjnych mocarstw europejskich! Zupełnie na wzór dawnych sojuszy Rosji carskiej, to z junkierskimi Prusami, to z francuską republiką burżuazyjną, to z imperjalistyczną Anglią.

Nie dziw, że tą polityką zagraniczną Rosji sowieckiej, która jest w gruncie rzeczy wielkomocarstwowa, imperjalistyczna polityką nową, na tory kapitalizmu wchodzącej Rosji, zachwyceni są nacjonaliści rosyjscy, którzy z gorliwych zwolenników dawnej monarchistycznej Rosji stali się zwolennikami „czerwonej“ Rosji dzisiejszej! Ta „zmiana drogowskazów“ (smjena wjech — po rosyjsku) wielu nacjonalistów i monarchistów rosyjskich jest jaskrawym dowodem, jak zmieniły się drogi i cele zagranicznej polityki dzisiejszych samodzielników Rosji sowieckiej.

„Sowiecki rząd będzie dążył wszystkimi środkami do połączenia kresów z centrem — w imię idli rewolucji światowej. Rosyjscy patrioci będą walczyć o to samo w imię wielkiej i zjednoczonej Rosji. Pomimo rozbieżności ideologii praktyczna droga — jedna i ta sama“ — pisze jeden z tych neofitów bolszewickich.

A z jakim entuzjazmem, pisano w tym samym zbiorniku „Smjena wjech“ o zwycięskim pochodzie bolszewików na Warszawę w 1920 r. „Dzień wzięcia Warszawy byłby dla olbrzymiej większości rosyjskich ludzi dniem tryumfu“!

Na szczęście marzenia „czerwonych“ imperjalistów nie spełniły się i nie spełnią się zamierzenia Bucharinów i innych dyplomatów rosyjskich, którzy pod hasłem „rewolucji światowej“ uprawiają zaborczą politykę nową, odróżnioną, kapitalistyczną Rosji.

Przyszłość należy do socjalizmu, a socjalizm zwyciężyć może i zwycięży drogą demokracji i braterstwa niepodległych ludów.

Polityka zagraniczna Rosji sowieckiej, tak samo, jak jej wewnętrzna polityka, nie jest polityką nowoczesnego socjalizmu.

Nie darmo w ostatnich dniach dyplomata Rosji sowieckiej Cziczetina oczekiwał się uznania od dawnego dyplomaty carskiego Sazonowa.

Mik. Hankiewicz.

STREJKI W ŁODZI.

ŁÓDŹ, 30. 4. (AW). Szereg związków zawod. wystąpił z żądaniem podwyżki 15—150%. Pracodawcy w większości wypadków nie uwzględnił tych żądań. Wybuch strajk wśród czapników, pracowników krawerskich, krawców i t. p.

NA ZŁOŚĆ SOCJALISTOM.

WARSZAWA. 30. kwietnia. (tel. wł.) Marsz. Trampczyński zwołał na jutro plenarne posiedzenie senatu.

POLSCY CZŁONKOWIE MIĘDZYNAR. TRYBUNAŁU ROZJEMCZEGO W HADZE.

WARSZAWA. 30. kwietnia. (tel. wł.) Rząd polski mianował członkami międzynarod. trybunału rozjemczego w Hadze, prof. Roztworowskiego z Krakowa, prof. Cibichowskiego z Warszawy, b. posła w Berlinie p. Szebekę i b. premiera Kucharzewskiego.

JAK POLICJA WARSZAWSKA BĘDZIE „ŚWIĘTOWAĆ” 1. MAJA.

WARSZAWA. 20. kw. (A. W.) W związku z 1. Maja, policja warszawska została zmobilizowana do pełnego pogotowia. Przygotowano też rezerwy konne, piesze i rowerowe. Ewentualne wystąpienia antypaństwowe komunistów będą siłą stłumione. Zarządzone pogotowie policyjne rozciągać się będzie do 6. maja.

ULGOWE POŻYCZKI DLA REEMIGRANTÓW Z NIEMIEC.

WARSZAWA. 30. kwietnia. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej przyjęto projekt ustawy w przedmiocie udzielenia gwarancji skarbu państwa do 2 miliardów marek za ulgowe pożyczki dla reemigrujących z Niemiec drobnych kupców, przemysłowców i rzemieślników.

ŚWIĘTO 1. MAJA W PARYŻU.

PARYŻ. 30. kwietnia. (Pat.) Dzienniki donoszą, że w dniu 1. maja nie będą pracowali tylko szoferzy dorożek automobilowych i robotnicy metalowi i budowlani. Robotnicy transportowi postanowili w tym dniu przerwać pracę tylko na 10 minut.

NARODOWY FRANCUSKI KONGRES POLITYCZNY.

PARYŻ. 30. kwietnia. (Pat.) Havas dowiadyuje się, że dnia 5. maja otwarty będzie w Paryżu narodowy francuski kongres polityczny. Na porządku dziennym obrad są: stosunki francusko-niemieckie, sprawa pokoju na Wschodzie, stosunki angielsko-francuskie, sytuacja finansowa i kwestja drożyzny we Francji, dalej obecna sytuacja Ligi nar., sprawa związków zawodowych i wybory do parlamentu.

STANY ZJEDN. ZERWAŁY STOSUNKI Z SOWIETAMI.

PARYŻ. 30. kwietnia. (Pat.) N. Y. Herald donosi, że decyzja departamentu stanu Stanów Zjednoczonych skasowania konsulatu amerykańskiego w Władywostoku, spowodowana została groźbą rządu sowieckiego cofnięcia exequatur konsulowi. W ten sposób Stany Zjednoczone zerwały wszelkie oficjalne stosunki z sowietami.

KONCENTRACJA WOJSK CZERWONYCH NA KAUKAZIE.

WIEDEN. 30. kwietnia. (Pat.) „N. Fr. Presse” z Paryża: Wedle doniesień z Konstantynopola, turecki minister wojny udał się wobec koncentracji wojsk czerwonych na Kaukazie natychmiast ze wszystkimi możliwymi posiłkami do Erzerumu.

MISJONARZE PRAGNĄ „NAWRACAĆ” FRANCJĘ.

BORDEAUX, 30. 4. (AW). Cztery kongregacje misjonarzy zwróciły się do rządu francuskiego z prośbą o udzielenie zezwolenia rozciągnięcia swej działalności na Francję. Sprawa ma być omawiana w Izbie deputowanych w pierwszej połowie maja.

MATERJE ANGIELSKIE

na ubrania męskie, płaszcze i kostjomy damskie po okazjnie niskich cenach IMPORT SUKNA
396 ul. Pańska 17 a, III. p.

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

CAŁY LWÓW

460

kpi ze zwyżki cen**bo:**

WEŁNY włosenne ubrania, kostjamy i płaszcze
PŁÓTNA szyfony, — weby, — zefiry koszulowe,
WOLLE woaliny, markizety, batysty, eponge,

sprzedajemy detalicznie po cenach fabrycznych, a więc

KATOLICKA
HURTOWNIA TEKSTYLNA

45 we Lwowie 45.
RYNEK
(róg ul. Grodzickich)

tanio!

O ZNIŻCE NIE BLAGUJEMY!
CEN NIE PODWYŻSZAMY!

Szykanowanie Związków Zawodowych w Warszawie.

WARSZAWA. 30. kwietnia. (tel. wł.) Wczoraj policja przeprowadziła rewizję w lokalach Związków zawodowych, podejrzanych o tendencje komunistyczne.

Policja opieczętowała Związki: budowlany, skórzany i chemiczny. Twierdzi ona, że znalazła kompromitujące papiery.

Masowe aresztowania w przeddzień 1. maja.

WARSZAWA. 30. kwietnia. (tel. wł.) W związku z rewizją w Związkach zawodowych policja aresztowała przeszło 60 osób pod zarzutem agitacji komunistycznej.

Wśród aresztowanych znajdują się między innymi: Zarski, sekret. p. Łańcuckiego, Jakób Du-

linger, Wacław Sobol, prez. zw. tytoniarzy, Władysław i Jan Jagiello, Franciszka Supułówna.

W związku z aresztowaniem prof. Tołwińskiego zostali aresztowani: Zdanowicz, Borej-szanka, Lewińska, i pna Żółtanokówna.

Groźba nowych powikłań na Bliskim Wschodzie.

KONCENTRACJA WOJSK TURECKICH W SYRII.

PARYŻ. 30. kwietnia. (Pat.) W kołach francuskich zajmują się żywo sprawą obecności na granicy Syrii dwóch dywizji tureckich, które jak doniesiono mają być niebawem wzmocnione przez dalsze dwie lub trzy dywizje. Przypuszczają tu, że ta koncentracja wojsk będąca pogwałceniem układu angorskiego ma na celu wytwarcie nacisku na Francję w chwili rozpoczęcia

rozkowań lozańskich.

Na skutek narady, jaką odbył Poincaré z generałem Pelle'm i Weygandem wysłane zostaną zapewne do Syrii dwie nowe dywizje wojsk kolorowych. Prawdopodobnie zwróci się również rząd francuski do rządu angielskiego z propozycja przyłączenia się do tej akcji w celu zapewnienia bezpieczeństwa w Mezopotamji.

Jutro Niemcy ogłaszają propoz. w sprawie reparacji.

WIEDEN. 30. kwietnia. (Pat.) „Sonn und Montagsztg.” z Berlina. Narady gabinetu niemieckiego nad propozycjami w sprawie odszkodowań, już się zakończyły. Propozycje zostały

sformułowane. Sądzą, że konferencja z przywódcami stronnictw nie spowoduje zmiany w redakcji propozycji. We środę propozycje niemieckie będą ogłoszone.

Ostateczne wytyczenie granicy pol.-niemieckiej na Górnym Śląsku.

WARSZAWA. 30. kwietnia. (tel. wł.) Komisja międzynarodowa dla rozgraniczenia Górnego Śląska, uznała wytyczenie granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku i wykreśliła 21. kwietnia definitywnie i szczegółowo bieg granicy polsko-niem. na ostat im odcinku południowym w powiecie rybnickim.

Pozostała jeszcze do zadecydowania własność kopalni Delbrück, co do której decyzja zapadnie po wysłuchaniu rzeczoznawcy prof. Fabry (Hiszpan), który już rozpoczął swe prace.

Na wytyczonej granicy zaczęło się wbijanie słupów, co potrwa do jesieni.

REAKCYJNY RZĄD BAWARSKI PRZECIW ŚWIĘTOWANIU 1. MAJA.

BERLIN. 30. kwietnia. (Pat.) Rząd bawar-

ski zakazał wszelkich demonstracji w dniu 1. maja.

Nowiny z dnia.

Lwów, 1. maja

REPERTUAR TEATRU MIEJSK. WE LWOWIE

Wtorek 1 maja o g. 3 „To co najważniejsze“ — o g. 7:30 „Hugenoci“.
 Środa 2 maja o g. 7:30 „Łabędzie jezioro“.
 Czwartek 3 maja o g. 3 „Kościusko pod Racławicami“, o g. 7:30 „Pan Jowialski“ (50 proc. zniżki).
 Piątek 4 maja o g. 7:30 „Łabędzie jezioro“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, Gródecka 2 b:

Wtorek, teatr zamknięty.
 Środa 2 maja o g. 7:30 „Tragedja dzieci“
 Czwartek 3 maja o g. 7:30 „Tragedja dzieci“
REPERTUAR TEATRU NOWOSCI, ul. Słoneczna:
 Wtorek 1 o g. 7:30 „Frasquita“.
 Środa 2 o g. 7:30 „Rozkosze domowego ogniska“.
 Czwartek 3 o g. 7:30 „Frasquita“.

Teatr liter.-artyst. „BAGATELA“, Rejtana 3.

Od wtorku 1 maja nowy program. Część I. „Awello“ żart sceniczny. Część II. solowa: Bronowski, Mirski, Mirbau, Wauterry Duo, Jenny i Willy Sardon. Część III. „Czwarta rewizja“. Sketch w 1 akcie An-ki. Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR ŻYD. dyr. S. M. GIMPEL, Jagiellońska 11.

Wtorek 1 maja o g. 7:30 „Uriel Akosta“ tragedia.
 Środa 2 maja o g. 7:30 „Gabri a niewiasty“.

Z POWODU ŚWIĘTA ROBOTNICZEGO następny numer „Dziennika Ludowego“ wyjdzie dopiero w czwartek rano.

PRZEDSTAWIENIE DLA ROBOTNIKÓW rozpoczyna się w Wielkim Teatrze miejskim o g. punktualnie 3-ciej po południu.

ZAWODY NA BOISKU POGONI rozpoczynają się dziś o godz. 5 po południu.

DZIS ZBIÓRKA ULICZNA na Oświatę Robotniczą. Dla rozwinięcia wielkiej pracy oświatowej w masach robotniczych, na zakładanie czytelni i bibliotek, na urządzenie wykładów urządzają w całej Polsce organizacje robotnicze zbiórkę uliczną. Oczekiwać należy, że nikt nie poskąpi grosza, aby umożliwić zrealizowanie tego wielkiego celu.

„ŁABĘDZIE JEZIORO“. Po raz pierwszy we Lwowie ukaże się w środę ten prześliczny, bardzo wartościowy balet fantastyczny Czajkowskiego, do którego wystawienia scena nasza przygotowywała się od dłuższego czasu. Poza wartością artystyczną podkreślić należy feeryczność tego arcydzieła baletowego, ujętą w ramy takich dekoracji jak dno jeziora oraz park z łabędziami. Teatr Wielki postarał się znowu o piękne dekoracje i kostjumy, zwłaszcza kostjumy 24 łabędzi, będą swego rodzaju małą sensacją. Reżyseruje A. Fortunato, przy pulpicie dyrygenta A. Stadler. Obok N. Kirsanowej i A. Fortunato występują pierwszorzędne siły naszego baletu jak Buracka, Ciesielska, Biczówna, Gorecka, Ciesielski, Morawski, dalej Kopczyński, Helski-Kowalski i kilkadziesiąt innych osób.

„TRAGEDJA DZIECI“. W Teatrze Małym również w środę odbędzie się premiera sztuki „Schönhera“, którą teatr lwowski w Polsce wystawia po raz pierwszy. Sztuka obiegła dotąd wszystkie sceny niemieckie, oraz sceny szwedzkie i duńskie. Niepospolite to dzieło wywrze z pewnością silne wrażenie na widza. Główne role grają p. Justian, Romanówna i Dębicka.

NA MARGINESIE SZTUKI „TO CO NAJWAŻNIEJSZE“ Teatry krakowski i warszawski za sprawą prof. Dyboskiego zdobyły się swego czasu na odwagę niełada i wystawiły sztukę rosyjskiego autora Jewreinowa p. t. „To co najważniejsze“; sztukę napisaną w Rosji sowieckiej w roku 1921. Śmiała inicjatywę podjęły inne teatry, sztuka miała powodzenie. W obecnych czasach, kiedy lada sztuczność francuskie jest dobre, a wszystko co rosyjskie jest owocem zakazanym — jest to objaw dodatni.

Ale odwadze tej zabrakło konsekwencji.

Mianowicie w akcie II. bohater sztuki mówi o grze na scenie życia. Powiada, że teatr życia ma swoje wady, że panuje w nim dyktatura tępych reżyserów, że jedni aktorzy otrzymują wielkie gaże, inni płacą głodowe. „Ten ostatni brak zresztą — powiada bohater sztuki — obiecuje usunąć nowy reżyser, którego domaga się obecnie większość aktorów. Państwo go znają; jest to postać niezwykle świetlana, jakkolwiek

PREMIERA Dziś we wtorek 1. maja w KINIE „LEW“

Wielki sensacyjny, egzotyczny dramat w 6-ciu aktach

W POGONI ZA ŚMIERCIA

W gł. roli sławny **B. GÖTZKE** odtwórca roli Yoghi w „Indyjskim Grobowcu“ i prokurator Venke w „Dr. Mabuze“ **L. Dagower, Nils Christander.**
Wspaniała wystawa **Przepiękne zdjęcia**

pochodzenia nielegalnego; zwię się — „Socjalizm“. Otóż ten cały ustęp, ujęty tu w cudzysłów został opuszczony.

Przez opuszczenie tych kilku słów cały monolog uległ zniekształceniu. Myśl zasadniczą autora, że należy „teatrem życia“ naprawiać nierówności naturalne, których socjalizm nie wyrówna, — to myśl wcale nie socjalistyczna, z ideologią socjalistyczną skądinąd sprzeczna — zatarta się. Wszystko po to, żeby broń Boże, nie dopuścić do zaznaczenia z wysokości sceny przychylnego dla socjalizmu stosunku. S. Jasz.

DENUNCJACJI. Po przyzwotej, choć surowej recenzji w „Słowie polskim“ do Raorta dobiera się oficyna tego pisma i żąda od kuratorium szkolnego bagatelki, bo usunięcia go z posady nauczycielskiej. Natomiast „Wiek nowy“ wycofał się wczoraj z dostojnego towarzysztwa z „Gazetą codzienną“, w które wpakował go jeden z młodszych, ale „obietujących“ współpracowników. A „Gazeta poranna“, rywalizująca skutecznie z brukowcami całego świata, dała już dymisję wiceprez. Chłamtaczowi i dyr. Czarnowskiemu. „Menażerja“ Raorta, jak widać, poruszyła całą menażerję dziennikarską we Lwowie i odsłoniła jej prawdziwe oblicze.

PRAKTYKI POLICYJNE. W Stryju na dworcu przy wsiadaniu do pociągów policja pozwała sobie na szykanowanie przejezdnych. Odbiera podróżnym torby podróżne i rewiduje je kilkakrotnie. Rewizje, powtarzające się w nieskończoność, pomimo że nie dają rezultatu, są dowodem złośliwości, która powinna być zniesiona.

KURSY WALUT. Na giełdzie oficjalnej we Lwowie akcje przemysłowe poszły wczoraj gwałtownie w górę. Niektóre z nich wzrosły o około 100 proc. Obecnie waluty natomiast notowano najszybciej na poziomie ub. tygodnia i tak: za dolary płacono 45.250—46.750, dol. kanad. 45.250, marki niem. 1'45—1'55, leje rum. 190—200, liry 2250, dynary 250, fr. franc. 3080, fr. belg. 2680, fr. szwajc. 8410, kor. czeskie 1390, kor. austr. 0'67, kor. węg. 10'50, ft. szterl. 218.500, ruble carskie w banknotach po 100 i 500 rb. po 300 mkp.

CENY ZBOŻA I PASZY. Na giełdzie zbożowej we Lwowie notowano wczoraj: pszenicę od 185—190.000, żyto 118—130.000, owies 134.000 do 143.000, siano słodkie, prasowane 45.50.000, słomę 28—33.000 mkp.

ZNIZKA CEN MIĘSA WIEPRZOWEGO I TŁUSZCZÓW W HURTOWNEJ SPRZEDAŻY. Wczoraj płacono w rzeźni bte wieprze wraz z tłuszczem po 12.000 mk. za 1 kg. Można było nawet nabyć mięso i po 9.000 mk. za 1 kg. W detalicznej sprzedaży rzeźnicy winni sprzedawać obecnie mięso wieprzowe od 9 do 12 tysięcy mk. zaś słoninę do 15 tysięcy mk. za 1 kg. Tymczasem w dalszym ciągu pobierają oni za mięso po 14.000 mk., a za słoninę około 18.000 mk. za 1 kg. Jaskrawe to paskarstwo tem bardziej staje się widoczne gdy dąmy, iż miejskie sklepy sprzedają topiony świeży smalec w cenie około 19.000 mk. za 1 kg. Wobec tego miejski urząd targowy winien natychmiast zmusić rzeźników i masarzy do znacznej niżki cen mięsa i wędlin. Powodem niżki cen mięsa wieprzowego, które winno i dalej zniżać się w cenie, jest ścisłe przestrzeganie zakazu wywozu za granicę i lepsze strzeżenie granic przed szmugłem. Mięso wołowe jednak w dalszym ciągu drożeje, gdyż chłopcy wypędzają bydło na pastwiska i nie kwapią się ze sprzedażą na rzeź.

SĄD DORAŻNY WE LWOWIE. Dnia 9-go kwietnia br. Rubinstein z Łaszczowa pow. rawskiego kupił 9 litrów wódki w szynku Igołmitera we wsi Ułhówka i z wódką tą wracał do domu. Miejscowi parobcy zauważyli to i dwóch z nich Iwan Ułhurski i Franciszek Piękny postanowili zrabować Rubinsteinowi niesioną wódkę. Zmieniwszy swe płaszcze i kapelusze, obaj zabiegli

polami drogę idącemu. Jeden z nich przyłożył nóż do piersi Rubinsteina, zaś drugi, wyrwawszy mu łaskę, pobił go do utraty przytomności. Następnie napastnicy zrabowali omdlałemu wódkę, oraz 500.000 mk. i zbiegli w kierunku wsi Rokitny w celu zmylenia podejrzeń obrabowanego. Policja jednak wykryła obu sprawców rabunku i oddała ich do sądu w Ułhowie. Stąd sprawadziono ich do Lwowa. Zawiadomiona o tej zbrodni prokuratura skwalifikowała czyn ten jako podpadający pod sąd dorażny. Obaj aresztowani staną w najbliższy piątek przed sądem dorażnym.

WYBUCH NA GŁÓWNYM DWORCU. Przed dwoma dniami na peronie dworca głównego rozerwany został z gwałtownym hukiem wentyl przy pociągu pospiesznym, mającym wyruszyć w kierunku Krakowa. W zachodniej części hali wyleciały szyby. Wentyl przy urządzeniu hamulcowym eksplodował skutkiem nacisku zbyt znacznej ilości powietrza w rezerwoarze na parowozie.

— NA FUNDUSZ PRAS. „DZIENNIKA LUD.“ deklarował tow. Czerniawski Wiktor ze Lwowa 100.000 mk., płatne w ratach miesięcznych po 10.000 mkp.

Dalsze datki na ten cel przyjmuje Administracja „Dziennika Ludowego, Sykstuska 21; II. p.

3 ruchu robotniczego.

§ OMIJAC RAFINERJĘ NAFTY WE LWOWIE! Robotnicy z tej rafinerji postanowili ją zbojkotować, gdyż dyrektor w arogancki sposób do nich się odnosi. Jeżeli p. dyrektorowi podobają się maniery kasarmiane najgorszego typu — to niech sobie poszuka innego zajęcia. Z zemsty ściągnięto robotnikom dodatk za kwiecień, chociaż się im prawnie należał i tym sposobem chce się ich złamać. Wzywa się ogół robotniczy, aby w tej rafinerji pracy nie przyjmowali.

Wybory delegatów na Walne Zgromadzenie „Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonariuszy“ we Lwowie.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie, oparty obecnie na ustawie pensyjnej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy z dnia 10. czerwca 1921 i na dalszych nowelach i rozporządzeniach, które badaj w części zmieniły stopę ubezpieczenia emerytalnego i równocześnie podniosły znacznie świadczenia przez wprowadzenie dodatków drożynianych, rozwija się coraz więcej, zwłaszcza, że polskie ustawodawstwo rozszerzyło krąg osób podlegających ubezpieczeniu pensyjnemu.

Według zatwierdzonego przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej statutu sprawują zarząd Zakładu Pensyjnego Wydział kierujący i Walne Zgromadzenie delegatów.

Obecnie przystępuje Zakład Pensyjny do wyborów delegatów na Walne Zgromadzenie.

Powołana w tym celu przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej Główna Komisja Wyborcza rozpiła te wybory i wyznaczyła jako dzień wyborów 24. czerwca 1923.

Odsyłając interesowanych do ogłoszeń o wyborach, które się okażą we wszystkich dziennikach miejscowych zaznacza się, że od doboru delegatów, powołanych do sprawowania najwyższej władzy w Zakładzie Pensyjnym zależy dobro i przyszłość Instytucji społecznej, stworzonej dla tysięcy pracującej inteligencji, której najczęściej jedynym zaopatrzeniem na wypadek niezdolności do pracy, lub na starość, a na wypadek śmierci jedynym zaopatrzeniem dla pozostałej rodziny są świadczenia, jakie im ta Instytucja będzie mogła przyznać w granicach ustawy pensyjnej.

W imię więc własnego interesu pamiętajmy o dniu wyborów 24. czerwca 1923.

PARIZETA

obraz wytworów „Gaumont“
W gł. rolach — uroczą — **Sandra Milowanoff**
i słynny komik Francji **M. BISCOT.**

DZIŚ W TEATRZE ŚWIETLNYM

APOLLO.

POCHÓD.

Sztandary czerwone...
Tysiące... Tysiące...
Te ręce strudzone, te oczy zmęczone,
te oczy płonące,
świętują, świętują,
wychodzą na słońce —
i snują się, snują...
Tysiące ich idą, tysiące...

...Sztandary i wstęgi
i pieśni potęgi
Śpiewamy ci, Ludu Roboczy!
Ażeby pogardy za pracę nie było,
ażeby nam słońce jednako świeciło
i ziemia tuliła nam oczy...

Sztandary, sztandary...
skiwawione zwiastuny —
wy. buczy zwiastuny ogromne...
W was były i kule i były pioruny...
Chciał ztamać, poszarpać tę czerwień świat stary
i hasła zniweczyć nieszłomne...

...Idziemy tłumami,
idziemy rzedami
ogromnym czerwonym pochodem
I pieśni i pieśni
śpiewamy równieśni
o życiu, o szczęściu o młodem...

...Dziś święto! Raz w roku
my z fabryk, my z mroków
na święto wyszliśmy majowe...
Idziemy, idziemy
sztandary niesiemy
i pieśni śpiewamy bojowe...

Dziś święto! Dziś święto!
Dziś młoty nie kują,
dziś serca pracują,
rzucili tę pracę przekłętą
i pieśni śpiewamy przeświète...

Precz z drogi! My — twórcy
my twórcy idziemy,
my — z kuźni czerwonej kowale...
Nam róże, nam maki, nam kwiaty, nam kwiaty —
za trudy za nasze żądamy zapłaty...
...Z krwi naszej są wasze korale...

Daleko, po świecie, daleko, bez końca —
myśl nasza wylata z podziemi do słońca,
choć wy nam kajdany kufecie...
Pieśń nasza wam śpiewa, potężna pieśń nasza,
że Chrystus zwycięży waszego Judasza
i razem z wyzwyskiem zginięcie.

Zginiecie! Zginiecie!
Wy — z gwałtu życie,
potworne są wasze korzyści...
Krew naszą lećcie, wy chciwcy, wy — katy,
lecz idzie wraz z nami dzień strasznej zapłaty —
i świat się od brudu oczyści...

My życie tworzymy...
Tworzymy — kujemy,
a życie pędzimy niewolne...
My — chłopcy robocze. Robocze olbrzymy.
My pchamy na tory na nowe historie
jej koło olbrzymie, potworne, powolne
oporne czerwonej teorii...

Chodź z nami, za nami,
Niech wiasna się świeci,
schyloną do góry wzniesł głowę...
Niech serca uderzą! Niech biją, jak dzwony...
Idź, ludu, i śpiewaj całymi pierściami:
pochwalon niech będzie nasz sztandar czerwony,
niech będą dziś twoi ciemniejszy przekłęt,
niech święci się święto majowe!...

Tadeusz Wieniawa-Długoszowski.

Wiec inwalidów we Lwowie.

Na podwórzu ratuszowym odbył się w ub. niedzielę wiec inwalidów, na którym zjawili się wielu delegatów związków inwalidzkich z powiatu. Zebraniu przewodniczył prezes Związku inwal. we Lwowie Maguder i Zalewski, na sekretarzy wybrano inw. Guta i Kopcia.

Inw. Preisner referował sprawy, objęte programem wiecu. Główną bolączką zebranych jest dotychczasowe niewprowadzenie w życie przez rząd ustawy inwalidzkiej z 1921 roku. Zaległe renty miały być wypłacone 1 kwietnia b. r., lecz dotychczas tego nie uskutecznił. Rząd nosi się z zamiarem zaległe renty wypłacać na raty, co znów uniemożliwi inwalidom uskutecznienie zamierzonych projektów, gdyż małe sumy przy obecnej drożyznie nie dadzą im sp. d. lewanej koryści, zostaną obrócone na potrzeby dnia, a nie na założenie lub rozwój przedsiębiorstw.

Tów. dr. Dregiewicz wykazywał wroga częstokroć działalność organów wykonawczych rządu względem inwalidów, oraz trudności, jakie stawia rząd słusznym postulatami inwalidów. Mówca wzywa do organizowania się inwalidów, gdyż łączność i solidarność da im siłę i zwycięstwo. (Oklaski).

Tów. Frölich, inwalida, przemawiał w sprawie upośledzenia wdów i sierót po inwalidach.

Inw. Kopeć omówił sprawę ziemi i rent dla inwalidów. Piętnował również postępowanie radcy skarbowego Jorkasza, który przyznanych przez rząd koncesji na hurtownię tytoniową, oraz na

sprzedaż tytoniu po kioskach inwalidzkich nie chce wydać interesowanym.

Przemawiali jeszcze pos. Maczyński z „ósemki“ i senator Bodek, sjonista, poczem szereg mówców inwalidów w gorzkich słowach omawiał swe potrzeby dnia, oraz sprawy objęte rezolucją wiecu.

Następnie zgromadzeni jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której protestują przeciw rozporządzeniu wykonawczemu z 4 (marca b. r., w którym ukrócono prawa inwalidów, określone ustawą sejmową z 18 marca 1921 r. Żądają wykonania ustawy o zaginionych na wojnie, rewizji wszystkich koncesji na rzecz inwalidów, nieograniczonego szkolenia inwalidów, opieki nad sierotami i wdowami, nieograniczonego leczenia, nadawania posad rządowych oraz w przedsiębiorstwach prywatnych, aby władze komunalne dawały w pierwszej linii koncesje inwalidom, wdowom i sierotom wojennym, aby natychmiast władze skarbowe we Lwowie wykonały rozporządzenie Dyrekcji monopolu tytoniowego z dnia 16 marca b. r.

Domagają się dalej regulowania rent każdego miesiąca z góry, żądają ulg kolejowych w większym stopniu, niż dotychczas, oraz kart wolnej jazdy tramwajami, aby renty inwalidzkie otrzymywali i ci, co są w służbie inwalidzkiej itd.

Po wiecu tłumnie zebrani inwalidzi, wśród których wiele było wdów i sierót wojennych, udali się w pochodzie pod pomnik Mickiewicza.

Tu po odśpiewaniu „Roty“ wiec zakończono.

Komisja teatralna w sprawie „Menażerji“.

Z powodu nagonki pewnych dziennikarzy na wystawioną w Teatrze Małym „Menażerję“ Rarorta zwołał wicepr. Chłaniacz posiedzenie komisji teatralnej, aby zarządziła, czy sztuka ta ma nadal pozostać w repertuarze. Po wyzerpującej dyskusji, w której zabierali głos r. Schneider, prof. Porębowicz, Rawski, tow. Majewski, Majerski, Rybicki, tow. Szczyrek, Chajes, dyr. Czarnowski i wicepr. Chłaniacz na ogół stwierdzono, że nagonka w prasie była bądź szantażem, bądź osobistą podyktowaną zawiścią, że sztuka nie zasługuje na taką ocenę, choć zbyt realistyczne ujęcie tematu mogło wywołać zbyt ostrą krytykę.

W końcu uchwalono 7 głosami przeciw 6 wnioskowi tow. Szczyrka: Komisja nie widzi powodu do usunięcia „Menażerji“ z repertuaru i pozostawia dyrekcji swobodę działania.

Jako znamienity szczegół podnieść należy, że przeciw dalszemu wystawianiu tej sztuki byli z wyjątkiem r. Chajesa, który był na premierze, wszyscy ci członkowie komisji, którzy sztuki tej nie znali, natomiast wszyscy, którzy ją widzieli w teatrze, oświadczyli się za utrzymaniem jej na scenie. Za wnioskiem głosowali: Majewski, Schneider, Pandro, Krauzowa, Howarth, Szczyrek i dr. Pieracki; przeciw Rybicki, Porębowicz, Rawski, Terenkoczy, Chajes i Drekslerówna.

3 sali sądowej.

Z DZIAŁALNOŚCI TAJNYCH ORGANIZACJI UKRAIŃSKICH.

Wedle aktu oskarżenia w r. 1921 zawiązała się we Wsch. Małopolsce tajna organizacja kłusdentów ukraińskich pod nazwą „Kobus“. Celem jej było organizowanie bojkotu tych studentów ukraińskich, którzy uczęszczają na wyższe polskie uczelnie.

We wrześniu 1922, sporządził „Kobus“ 2 odezwy i rozesłał je do wszystkich organizacji celem dalszego kolportażu.

Pod zarzutem kolportażu tych odezw, których treść kwalifikuje prok. jako występki z § 302 „podburzania jednych mieszkańców państwa przeciw drugim“ stanęli wczoraj przed sąd trybunał przysięgłych dwaj studenci gimn. z Sokala Jan Triaka i Bohdan Zanka.

Triaka przyznał się, że otrzymał pocztą większą ilość tych odezw lecz nie wie od kogo. Dwa egzemplarze wręczył Zance jednak jak twierdzi dla celów kolekcyjnych a nie kolportażu. Zanka zbiera bowiem stare gazety, monety, odezwy i t. p. Podobnie tłumaczył się Zanka.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. Mayer, oskarżał prok. Landau, bronili dr. Hankiewicz, i Dr. Głazkiewicz.

Sędziowie przysięgli zatwierdzili 10. głosami winę Triaki, a winę Zanki zaprzeczyli również 10 głosami.

Na tej podstawie trybunał zasądził Triakę na 3 miesiące aresztu, a Zankę uwolnił od winy i kary.

Komunikaty.

× UROCZYSTĄ AKADEMJĘ KU UCZCZENIU ŚWIĘTA MAJOWEGO urządza „Życie“ Zw. N. P. A. Mł. socj. we wtorek 1 maja o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Ormiańskiej 2, II. p.

Na program złożą się: Słowo wstępne, referat o znaczeniu 1 maja, oraz część artystyczna. Zaprasza się towarzyszy robotników i kolegów. — Wstęp wolny. Zarząd.

× ZEBRANIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYRODNIKÓW im. Kopernika wraz z Towarzystwem Przyjaciół Francji odbędzie się dnia 1 maja o godz. 6 wiecz., ul. Długosza 8, w sali Zakładu geologicznego. Ks. H. Brenil, prof. szkoły antropologicznej w Paryżu wygłosi odczyt: L'art de l'époque du renne.

× LEGJONISCI! W dniu 3 maja b. r. zbiórka o godz. 9 rano w lokalu przy ul. Zielonej 1. 7 (prawy parter) celem gremjalnego wzięcia udziału w obchodzie 3-go Maja.

Wieczorem o godz. 7 w lokalu Stowarz. Zebranie towarzyskie. Jawcie się jak najliczniej! Zarząd Związku Legionistów — Okręg Lwów.

ŻĄDAJCIE wszelkiego rodzaju LAKIERY FRITZEGO „NUMATA“ FRITZELACK

Zastępstwo i skład
HENRYK FREIHEITER
Lwów, Kaspra Boczkowskiego 5

Teatr żydowski

Jagiellońska 11.
dyr. S. M. Gimpel

Gościnne występy sławnej artystki z Ameryki pani HENRIETTY SCHNITZER.
Wtorek dnia 1 maja na cel dobroczynny Środa 2 maja o g. 7:30 w.

Uriel Akosta

tragedja w 5 aktach.

Gabri a niewiasty

sztuka w 4 aktach Dawida Pińskiego,

Bilety wcześniej do nabycia w domu pożyczoch „KAHANE“ ulica Jagiellońska 11, od godz. 6-tej przy kasie teatru

Manifest pierwszomajowy.

Międzynar. Federacji Zw. Zaw. w Amsterdamie do robot. wszystkich krajów.

TOWARZYSZE!

Pokój Europy jest znowu zagrożony. Wprawdzie nie jest to jeszcze wojna, ale obecny stan może do niej z łatwością doprowadzić, jeżeli zjednoczone międzynarodowo szeregi robotnicze nie przedsięwzięją niezbędnych kroków zapobiegawczych.

Wszędzie budzi się reakcja, starając się utwierdzić swoje panowanie. Widzimy ogólne cofnięcie się postępu społecznego.

Politycznie, e konomicznie — cofamy się.

Charakterystyczną cechą naszych czasów jest powstawanie wszelakich dyktatur, wszelakich faszyzmów, systemów rządzenia zabijających wolność.

Pogodzić się z tym stanem — znaczyłoby pogodzić się z przyszłą niewolą.

Znaczyłoby to — przystać, by ludami rządziły bezwzględnie gwałt, samowola, niesprawiedliwość społeczna, „wyzysk“.

Znaczyłoby to przyjąć rządy brutalnej siły ku szkodzie tego panowania wolności i ochotczy pracy, które nasze organizacje robotnicze mają stworzyć na świecie.

Organizacje robotnicze nie mogą zdradzić swego ideału! Jest on ich wspólnym świętem dziedzictwem, racją ich bytu, ich wiarą w lepsze jutro. Kiedy wolność jest w niebezpieczeństwie, gdy zagrożone są dotychczasowe zdobycze — zorganizowani robotnicy muszą na to zareagować.

Plutokracja świata może pragnąć — dla zapewnienia sobie politycznej i ekonomicznej władzy — powrotu długiego dnia pracy, niskich zarobków; może domagać się zniszczenia wolności robotniczych, powrotu do dawnego stosunku między kapitałem a pracą. Ale obowiązkiem i zadaniem robotników jest zniweczyć te potworne pretensje, walczyć aby zdobywać coraz więcej wolności, coraz więcej dobrobytu. Wywolenie proletariatu wymaga obrony praw już zdobytych, aby je wzbogacać nowymi. Przeciw międzynarodowemu związkowi paskarzy i wyzyskiwaczy wystąpić musi międzynarodowa solidarność proletariatu.

Im większe są groźby reakcji, im zuchwalsza się staje działalność wrogów wolnej myśli i godności robotniczej, tem silniejszy winien być pęd do walki wśród mas robotniczych.

„Wyzwolenie robotników musi być dziełem samych robotników“.

To znaczy, iż tylko w sobie, w sobie samych robotnicy znajdują siłę i środki do zwalczania poniżającego ustroju pracy najemnej i do przygotowania — zapomocą nowych zdobyczy, zarówno moralnych, jak i materialnych — swego wyzwolenia.

Pierwszy maja 1923 r. powinien dać jasny dowód zbudzenia się pełnej świadomości zorganizowanej międzynarodowo klasy robotniczej.

Ciężary chwili obecnej, niebezpieczeństwa nowych zaognień — dalekie od pogrzebienia nas — powinny, przeciwnie, wzmocnić w nas wiarę, entuzjazm, dzielność, bez których niemasz zwycięstwa nad siłami obskurantyzmu i ucisku.

Im groźniejsze staje się niebezpieczeństwo, tem energiczniejsza winna być nasza akcja.

Nacjonalizm, imperjalizm, militarizm, roją o nowych hekatombach (ofiarach) ludzkich, które dać im mają nowe zwycięstwa nad wolnością ludów. Niech potężny głos klasy robotniczej zmusi do milczenia te cyniczne zakusy.

Robotnicy żądają pokoju — w pracy, wolności od wszelkiego ucisku — w niepodległości wszystkich ludów połączonych — w imię lepszego Jutra Ludzkości.

Niech dzień 1. maja 1923 r. stanie się świetnym wyrazem tej woli, opartej na Rozumie i Prawie. Niech w tym tradycyjnym dniu żądań robotniczych proletariatu wszystkich krajów, sprawi, by w obliczu słońca wiosennego, międzynarodowa solidarność klasy robotniczej ustaliła się — wspinała i niepokonana.

J. H. Thomas, przewodniczący — Anglija;
L. Louhaux, vice-przewodniczący — Francja;
C. Mertens — Belgia; Th. Leipart — Niemcy;
Edo Fimmen, sekretarz; J. Gudegeest, sekretarz;
Joh. Sassenbach, sekretarz; John. W. Brown, sekretarz.

Wiadomości z kraju.

„WIERNOŚĆ“ MAŁŻEŃSKA ochraniająca sposobem średniowiecznym. Sąd apelacyjny w Warszawie onegdaj roztrząsał sprawę Franciszki Stusińskiej skazanej za zabójstwo męża na 4 lata więzienia. Zamordowany, muzyk małomiasteczkowy, ojciec trojga dzieci, był człowiekiem anormalnym. Nie mając powodu do zazdrości, żonę swą przez 4 lata zmuszał do noszenia aparatu sporządzonego ze skóry i zamykanego na kłódkę, na wzór średniowiecznych aparatów „wierności“. Maltretowana kobieta wedle wyników śledztwa, po zamordowaniu męża zaalarmowała sąsiadów wieścią, iż mąż popełnił samobójstwo. Stusińska również nie przyznała się do zbrodni podczas rozpraw sądowych. Sąd apelacyjny zniżył karę skazanej na 1 rok więzienia.

ARESZTOWANIE BANDYTÓW. Na drodze koło Gieplie, powiatu jarosławskiego 5-ciu uzbrojonych w karabiny opryszków onegdaj napadło

na idących Bernarda i Herza Wagnerów. Bandyci wymienionych ciężko pobili, potem okradli im gotówkę zbiegli do lasu. Policja aresztowała trzech sprawców napadu.

ZABAWA DZIECI PRZYCZYNĄ POŻARU. W Starem Siole, pow. bobreckiego w domu Marji Mazgi, dzieci liczące od lat 4 do 7-miu, w czasie nieobecności matki bawiąc się zapalnikami, spowodowali pożar. Pastwą płomieni padła zagroda wymienionej oraz M. Wyszysanego. Szkoda wynosi kilka milionów marek.

ŚMIERĆ GŁOŚNEGO BANDYTĘ. Okolice i miasto Sieraków były niepokojone przez dłuższy czas przez opryska Jana Tomczaka, który stał się postrachem wszystkich.

Onegdaj policja osaczyła mieszkanie żony bandyty, gdzie wówczas bawił Tomczak. Opryszek usiłował niepostrzeżenie zbiec przez komin na dach. Posterunkowi usłyszawszy podejrzane szmery strzelili w tym kierunku. Kula lekko zraniła w plecy Tomczaka, znajdującego się

u szczytu komina, który straciwszy równowagę, wadł głową na dół do mieszkania, przyczem złamał sobie kręgosłup. Pomimo udzielonej pomocy Tomczak zmarł wkrótce.

Czwartek

3/V. 1923

Poranek w kinoteatrze „Marysienka“

urządza Uniwersytet Ludowy, w czwartek dnia 1-go maja 1923 o godzinie 12-tej w południe.

Zostanie wyświetlony kolosalny dramat p. t.:

POŻAR CYRKU BELLI

(WOLTYŻERKA)

Wspaniałe zdjęcia, pożar fabryki, cyrku, cyrk pod wodą wielka pantomina Cowboji i t. d.

Podczas przedstawienia koncert pełnej orkiestry kinoteatru „MARYSIENKI“.

Bilety w cenie: 1000 Mp., 2000 Mp., 2500 Mk. już są do nabycia w „Księgarni Ludowej“ ul. Szajnoch 2, a w dniu przedstawienia od godz. 10-tej rano przy kasie.

SĄD OKRĘGOWY ODDZIAŁ IV. SANOK, DNIA 17. LUTEGO 1923. LCZ. FIRM. 15/23 SPÓLDZ. 23.

W rejestrze spółdzielni wpisano dnia 17/2. 1923, przy spółdzielni: „Robotnicza spółdzielnia spożywców, spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Ustrzykach dolnych“ następujące zmiany:

Zmiana statutu uchwaloną została na zgromadzeniu 18. grudnia 1922 w ten sposób, że w miejsce dawniejszego statutu przyjęto zupełnie nowy.

Ten nowy statut różni się od dawniejszego w następujących punktach:

1) Brzmienie firmy: Robotnicza spółdzielnia spożywców z odpowiedzialnością ograniczoną w Ustrzykach dolnych.

2) Odpowiedzialność rozciąga się do dwukrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

3) Udział wynosi 6000 Mkp., płatny w 1/4 części przy zgłoszeniu, reszta w ciągu roku od zgłoszenia.

4) Zarząd składa się z trzech członków i trzech zastępców.

Umowy o wynajem nieruchomości podlegają zatwierdzeniu rady nadzorczej — dopiero po zatwierdzeniu są ważne.

5) Ogłoszenia spółdzielni: w „Dzienniku ludowym“ we Lwowie, oraz co najmniej w jednym piśmie spółdzielczym, wyznaczonym przez Związek rewizyjny.

496

SĄD OKRĘGOWY W SANOKU, DNIA 21. KWIECZNIA 1923. LCZYN. FIRM. 36/23. SPÓLDZ. 23.

W rejestrze spółdzielni wpisano dnia 26. kwietnia 1923 przy spółdzielni: Robotnicza spółdzielnia spożywców z odpowiedzialnością ograniczoną w Ustrzykach dolnych:

Zmiana statutu w § 13.

Brzmienie dawne: Udział wynosi 6.000 Mk.

Brzmienie nowe: Udział wynosi 15.000 Mk.

495

Czas odnowić przedpłatę na maj!

Kino Pasaż

Od 1 maja tylko 3 dni wyświetla fenomenalny o silnym napięciu dramat w 6-ciu aktach p. t.:

CZŁOWIEK ZE STALI

Albertin Lucijano
największy artysta włoski
— w roli bohatera. —

Wybory Delegatów na Walne Zgromadzenie „Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonariuszy“ we Lwowie.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie przystępuje po myśli rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13-go czerwca 1922. Dz. U. Rz. P. Nr. 55, poz. 499 do pierwszych wyborów delegatów na Walne Zgromadzenie.

Powołana w tym celu reskryptem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 12-go września 1922 Nr. 995/VIII. Główna Komisja Wyborcza rozpisuje niniejszym wybory i ogłasza:

Okręgami wyborczymi są Województwa: lwowskie, krakowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

Dla każdego okręgu wyborczego powołaną została po myśli § 6. regulaminu wyborczego Okręgowa Komisja Wyborcza.

Powołana dla okręgu wyborczego Województwa Lwowskiego Okręgowa Komisja Wyborcza urzęduje w biurach Zakładu Pensyjnego we Lwowie ul. Piekarska 1 a, i dla okręgu wyborczego Województwa Stanisławowskiego Okręgowa Komisja Wyborcza urzęduje w biurach Banku Zjednoczonych Mieszczan, Stanisławów ul. Sapieżyńska 15, I. p.; dla okręgu wyborczego Województwa Tarnopolskiego Okręgowa Komisja Wyborcza urzęduje w biurze Nr. 15. Sądu okręgowego w Tarnopolu.

Okręg wyborczy Województwa Lwowskiego dzieli się po myśli § 7-go regulaminu wyborczego na następujące obwody głosowania:

- 1) Lwów dla miasta Lwowa i powiatów: Lwów, Bóbrka, Gródek Jagielloński, Jaworów, Żółkiew i Rudki;
- 2) Drohobycz dla powiatów Drohobycz, Sambora i Starego Sambora;
- 3) Przemyśl dla powiatów Przemyśla, Mościsk i Dobromila;
- 4) Jarosław dla powiatów Jarosławia, Cieszanowa, Przeworska, Niska i Tarnobrzega;
- 5) Rzeszów dla powiatów Rzeszowa, Łańcuta, Strzyżowa i Kolbuszowej;
- 6) Krosno dla powiatów Krosna i Brzozowa;
- 7) Sanok dla powiatów Sanoka i Liska;
- 8) Sokal dla powiatów Sokala i Rawy Ruskiej.

Okręg wyborczy Województwa Stanisławowskiego dzieli się po myśli § 7-go regulaminu wyborczego na następujące obwody głosowania:

- 1) Stanisławów dla powiatów: Stanisławów, Tłumacz, Nadwórna, Kałusz, Dolina, Bohorodczany i Kosów;
- 2) Kołomyja dla powiatów: Kołomyja, Horodenka, Śniatyn i Peczenizyn;
- 3) Stryj dla powiatów: Stryj, Skole, Turka, Rohatyn i Żydaczów.

Okręg wyborczy Województwa Tarnopolskiego dzieli się po myśli § 7-go regulaminu wyborczego na następujące obwody głosowania:

- 1) Tarnopol dla powiatów: Tarnopol, Trembowla, Skalat i Zbaraż.
- 2) Złoczów dla powiatów: Złoczów, Brody, Kamionka Strumiłowa, Radziechów i Zborów.
- 3) Brzeżany dla powiatów: Brzeżany, Przemyślany i Podhajce.

4) Czortków dla powiatów: Czortków, Buczac, Husiatyn, Borszczów i Zaleszczyki.

Ogłoszenie o wyborach w okręgu wyborczym Województwa Krakowskiego umieszczone będzie w dziennikach krakowskich.

Dla wyżej wymienionych obwodów głosowania okręgu wyborczego Województwa Lwowskiego ustanawia się następujące lokale wyborcze: w mieście Lwowie cztery lokale, a to: jeden lokal dla grupy pracodawców w biurach Zakładu Pensyjnego ul. Piekarska 1 a, oraz trzy dla grupy ubezpieczonych, z czego dwa lokale w budynku Magistratu Rynek, I-szy dla ubezpieczonych od litery A—K, II-gi dla ubezpieczonych od litery L—P, zaś III ci lokal w biurze Starostwa powiatu lwowskiego Lwów ulica 3-go Maja 8 dla grupy ubezpieczonych od litery R—Z.

Dla obwodów głosowania Drohobycz, Przemyśl, Jarosław, Rzeszów, Krosno, Sanok i Sokal znajdują się lokale wyborcze w biurach dotyczącego Starostwa.

Dla wyżej wymienionych obwodów głosowania Województwa Stanisławowskiego i Tarnopolskiego, a mianowicie Stanisławów, Kołomyja, Stryj, Tarnopol, Złoczów, Brzeżany i Czortków znajdują się lokale wyborcze w biurach dotyczącego Starostwa.

Okręg wyborczy Województwa Lwowskiego wybiera ze względu na ilość ubezpieczonych w tym okręgu 36 delegatów, a to: 24 z grupy ubezpieczonych, oraz 12 z grupy pracodawców.

Okręg wyborczy Województwa Stanisławowskiego wybiera ze względu na ilość ubezpieczonych w tym okręgu 3 delegatów a to: 2 z grupy ubezpieczonych, oraz 1 z grupy pracodawców.

Okręg wyborczy Województwa Tarnopolskiego wybiera ze względu na ilość ubezpieczonych w tym okręgu 3 delegatów, a to: 2 z grupy ubezpieczonych, oraz 1 z grupy pracodawców.

Ponadto wybierają wszystkie trzy okręgi wyborcze każdy dla siebie zastępców delegatów w wyżej podanej ilości i stosunku (§ 5 regulaminu wyborczego).

Wybory odbędą się w niedzielę dnia 24-go czerwca 1923 r.

Początek o godzinie 10-tej, koniec o 17-tej.

Spisy wyborców, sporządzone na zasadzie § 8. regulaminu wyborczego wyłożone będą w wyżej wymienionych lokalach wyborczych począwszy od 1. maja 1923.

Czynne i bierne prawo wyborcze mają osoby ubezpieczone w Zakładzie tak przymusowo jak i dobrowolnie, oraz ich pracodawcy zatrudnieni, względnie zamieszkali na terenie Województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Z pośród osób dobrowolnie ubezpieczonych mają czynne i bierne prawo wyborcze tylko te osoby, które w drugim dziale kasy emerytalnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie ubezpieczyły kwo-

te 600 kor., względnie 420 marek. Delegacjami również ich zastępcy muszą być nadto obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej i posiadać czynne prawo wyborcze do Sejmu, oraz nie mogą być funkcjonariuszami Zakładu Pensyjnego (§ 4 regulaminu wyborczego).

Najpóźniej do dnia 14. maja 1923 włącznie godzina 18-ta można wnosić reklamacje przeciw spisom wyborców, przyczem zarówno ubezpieczeni jak i pracodawcy mają prawo reklamacji odnośnie do obu list. Reklamacje te, o ile żąda się wpisania uprawnionych do wyborów, winny zawierać ogólne dane, dotyczące obowiązku ubezpieczenia odnośnej osoby. Reklamacje winny być wniesione za pośrednictwem dotyczącej Okręgowej Komisji Wyborczej do Głównej Komisji Wyborczej, która rozstrzyga ostatecznie w ciągu 14 dni od daty otrzymania reklamacji zawiadamiając zainteresowanych o decyzji i motywach tejże (§ 10 regulaminu wyborczego).

Listy kandydatów na każdy okręg wyborczy sporządzone oddzielnie dla ubezpieczonych i pracodawców winny być przedłożone Okręgowej Komisji Wyborczej najpóźniej do dnia 20. maja 1923, godzina 18-ta w dwóch egzemplarzach. Listy te nie mogą zawierać więcej nazwisk, niż wynosi podwójna ilość delegatów i zastępców, mających być wybranymi. Nazwiska osób ponad tę liczbę wykreśla się. Okręgowa Komisja wyborcza niezwłocznie przesyła jeden egzemplarz zgłoszonych list Głównej Komisji Wyborczej. Listy te mają wymienić kandydatów w porządku pierwszeństwa do otrzymania mandatu, podając nazwisko imię i zawód, miejsce zamieszkania, nadto o ile idzie o ubezpieczonych adres i nazwisko pracodawcy (przedsiębiorstwa). Listy winny być podpisane najmniej przez 50 wyborców z grupy ubezpieczonych, względnie 20 wyborców z grupy pracodawców danego okręgu i wskazywać pełnomocnika i jego zastępcę, uprawnionego do porozumienia się z Okręgową Komisją wyborczą w sprawach zgłoszonej listy (§ 11 regulaminu wyborczego). Ustalane po myśli § 16. Regulaminu wyborczego listy kandydatów wyłożone będą w wyżej wymienionych lokalach wyborczych najpóźniej na tydzień, a nie wcześniej niż na 2 tygodnie przed dniem wyborów, ponadto zostaną listy kandydatów ogłoszone w dzienniku urzędowym Województwa Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego i w miejscowych dziennikach.

Począwszy od 1. maja 1923 można przeglądać w każdym lokalu wyborczym regulamin wyborczy.

Za Główną Komisję Wyborczą

Przewodniczący:

Bronisław Laskownicki.

Sekretarz:

476

Dr. Aleksander Majerski.

Za wiersz milim. 1 szpalt. zwykle za tekstem
Mp. 300.— Nadesłane 900.—, w tekście 1500.—.

OGŁOSZENIA.

Na I. stronie 2.250. Drobne ogł. 180.— za słowo.
Komunikaty 1.200.—, zamiejscowe o 25% drożej.

1 kg. złota

Krawiec H. GULDEN

wart jest tuzin nożyków zapasowych do gilettek znanej marki „SALFERS“ S. FEDERA. — Tak twierdzą Panowie, którzy je stale dotychczas używają. Kto o tem wątpli, raczy się przekonać. Wyłączny skład wysyłkowy S. FEDERA, Lwów, ul. Sykstuska 7. Dla Czytelników „Dziennika Ludowego“ 10% opustu. 443

DRUKI I STAMPILIE
wykonuje DRUKARNIA i WYRÓB PIECZĘCI
I. FRIEDMANA, Lwów, ul. Sykstuska 4

BITWA NA NIEBIE!
Co? Gdzie? Jak? Kiedy?

Przyslij 1500 mk. pod adresem: W. NARODOWICZ
ul. Krochmalna 83 w Warszawie, a otrzymasz odwrotną pocztą ciekawą Książkę pod powyższym tytułem.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych 17
Dr. SCHWARZ
b. Sekundariusz szpitala powszechnego.
Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. — Leczenie płam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową.

ROWERY PUCHA i inne, płaszcze, węże, pompy i t. p., piłki nożne, dressy, oszczepy, dyski, tyczki, buty, hurtownie i detalicznie, poleca **J. ROSENMAN, Akademicka 26.**
Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie. Własny warsztat reperacyjny. 493

DLA PIERSIOWO CHORYCH!

Każdy lekarz ordynuje przy wszelkich chorobach dróg oddechowych uporczywym kaszlu i t. d. najlepszy, jedynie wypróbowany środek

„SULFOCOL LAOKOON” w każdej aptece — do nabycia —

Zakłady chemiczne „LAOKOON”, Sp. z ogr. odp. we Lwowie, Lindego 6.

S. A. „OIKOS” we LWOWIE

poszukuje do fabryki płyt kolejowych w Rzęśnie Polskiej pod Lwowem:

- 1 szefa biura posiadającego także język niemiecki,
- 1 urzędnika biurowego,
- 1 magazyniera,
- 1 manipulantę do placu kłocowego.

Kandydaci narodowości polskiej zechcą wnieść oferty do

Centralnej Dyrekcji Spółki Akcyjnej
WE LWOWIE, 3-MAJA 11.

Pozatem przyjmie Spółka Akcyjna 3—4 praktykantów z wykształceniem technicznym chcących się poświęcić przemysłowi drzewnemu. 499

Ryflarz pierwszorzędna siła, do ryflarki systemu Warwasńskiego, zostanie natychmiast przyjęty. Ska M. Schwadron w Złoczowie.

GONTY, dachówki palone

i azbetowo-cementowe, cement, gips, wapno, papę dachową i t. p. materiały budowlane dostarczają natychmiast po cenach fabryczn.

HORSZOWSKI i Ska

Skład materiałów budowlanych
LWÓW, BOURLARDA 23
(boczna Batorego). 493

SEZON MINAŁ

ceny zredukowane

SKŁAD OBUWIA

Grodecka 1.

162

Schnapek, Thlman i B-cia Eichman.

Proszę się przekonać, że to nie jest tylko marna reklama, lecz fakt!

NAJTAŃSZA SPRZEDAŻ

Pończoch

w rozmaitych najnowszych kolorach.

Prawdziwe jedwabne zagraniczne pończochy	26.500 mk.
Gazowe I-rzędny gatunek	29.000 „
Jedwabne flor I. sorta	od 22.000—28.000 „
„ II. „	od 15.000—18.500 „
Prawdziwe Fildecos	od 7.500—12.000 „
„ niciane cienkie z po-	„
dwójną stopą	od 4.800—6.300 „
Damskie rękawiczki niciane zagraniczne we	„
wszystkich kolorach	8.800 „
Damskie rękawiczki półjedwabne we wszyst-	„
kich kolorach	9.800 „
Pół tuzina franc. męskich chusteczek	16.000 „

Wielki wybór skarpetek po najniższych cenach!

tylko w magazynie pończoch

Münzera, Lwów, Rynek 14

naprzeciw głównego wejścia do ratusza.

We własnym interesie, proszę przyjść się przekonać — bez przymusu kupna. 485

Oglądajcie nasze wystawy!

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. GOLDSTEIN

przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyźni od 2—5
w niedziele i święta od 9—1
ulica KRASZEWSKIEGO 1. 3.

35

Sekundariusz państw. Dr. J. Kurzrok
szpitala powszechnego
ordynuje w chorobach wewnętrznych i nerwowych
pl. STRZELECKI 2. II. p. od 3—5 popoł.

OKAZJA

OKAZJA

20 KSIĄŻEK POWIEŚCIOWYCH
i NAUKOWYCH

najlepszych autorów zupełnie nowe

za cenę Mp 50.000 wraz z portem

oferujemy wedle spisu, a to:

Gorkij: „Godziny więzienne”.
Zagórski: „Sześć tygodni w Czerezwyczejce”.
„LISTOPAD”. Opis wypadków we Lwo-
wie 1—22. XI. 1918.

Tetmajer: „O żołnierzu polskim”.

ABDERA. Pismo satyryczne.

Chwalik: „Wielkie miasta i ich rozwój”.

D-mol: „Święto słońca”.

„Symfonia jesienna”.

„Theme Varia”.

Gawroński-Rawita: „Walka o wolność”.

Koskowski: „Finlandja”.

Krajewski: „Tajne związki w Galicji”.

Matuszewicz: „Dwa prądy”.

„Fantazje”.

MOJA NIEZNAJOMA.

Rościszewski: „Jak osiąść energję”.

Spencer: „Instytucje zawodowe”.

Władymirów: „Marja Spiridonówna”.

Rychter: „Obrazki socjal. przeszłości”.

Schayer: „Za króla Jana”.

Powyższe książki wysyłamy za poprzed-
niem nadesłaniem należności franko, w razie
zaliczki o Mp 5.000 więcej.

Zamówienia proszę oznaczać „Serja 2”.

Wszelkie zamówienia z zakresu księgar-
stwa wykonujemy odwrotnie. 463

ZYGMUNT GORNE, Lwów, Plac Halicki 12 A.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjalista 42

Dr. FRISCH ulica Wałowa 11.



WIELKA wyprzedaż! TANIEJ O 50%!!

Przez czas ograniczony wysyła się każdemu po otrzymaniu adresu pocztą bez zadatku elegancki, modny garnitur z dobrego, wykwintnego materiału, we wszystkich najmodniejszych kolorach, podług najnowszych fasonów. Cena gat. I. 350.000, gat. II. 320.000, gat. III. 250.000 Mp.

Paleta Jesionek z dobrych materiałów, fasony ostatniej mody. Cena gat. I. 225.000, gat. II. 300.000, gat. III. 375.000 Mp.

Nieprzemakalne płaszcze!

Oryginalne angielskie, bardzo trwałe na dziesiątki lat, niezbędne podczas deszczu, polecamy tylko pierwszej jakości po 225.000 Mp.

SPODNIE gotowe gat. I. 45.000, gat. II. 65.000 Mp. SPODNIE do ubrań wierzbowych, czarne tło w białe paski po 45.000, 80.000, 120.000 i 150.000 Mp. SPODNIE „STRUKS” do konnej jazdy, kolor wojskowy lub paskowy po 140.000, 170.000 i 200.000 Mp. SUKNIE SZEWIOTOWE we wszystkich kolorach ostatniej mody. Gat. I. 80.000, gat. II. 100.000, gat. III. 125.000 Mp. SUKNIE jedwabne trykotinowe z najlepszej jedwabnej trykotiny po 120.000 i 130.000 Mp. SUKNIE LETNIE trykotowe po 25.000 Mp. Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 10.000 Mp.

!!! Bez wszelkiego ryzyka !!!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

„WARSZAWSKA KONKURENCJA” Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, ul. ZIELNA NR. 51. (róg Królewskiej).

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunków towarów i cen. Od naszych Klientów otrzymujemy dużo podziękowań. 462

CEMENT, WAPNO i wszelkie inne artykuły budowlane. KAROL UNZ, Lwów, Łazarza 6.

WYDAWNICTWO KALENDARZA

kupi kalendarjum na rok 1924. — Zgłoszenia do Administracji.

Która z Pań chce

elegancko i ba-
jecznie tanio się
ubierać, niech

spiesz oglądać świeży transport

Eponge-Kostjumów

w olbrzymim wyborze po 178.000 Mp.

oraz niebywale niskie ceny naszych krajowych i zagranicznych

PŁASZCZY

po 92.000 Mp., 100.000 Mp., 120.000 Mp.

Pończochy jedwabne 16.500 Mp.

NAJTANIEJ TYLKO W MAGAZYNIE

GRÜNSTEINA

LWÓW, SZPITALNA 6.

PRZESTROGA DLA PAŃ! Wstrzymajcie się z kupnem u innych firm, póki nie oglądacie nasz towar co do jakości i taniości. 500